

# Agnieszka Osiecka, Małgośka

To był maj  
Pachniała Saska Kępa  
Szalonym zielonym bzem  
To był maj  
Gotowa była ta sukienka  
I noc się stawała dniem

Już zapisani byliśmy w urzędzie  
Białe koszule na sznurze schły  
Nie wiedziałam  
Co ze mną będzie  
Gdy tamtą dziewczynę  
Pod rękę ujrzałam z nim

Małgośka mówią mi  
On nie wart jednej łyzy  
On nie jest wart jednej łyzy  
Małgośka kochaj nas, na smutki przyjdzie czas  
Zaspiewaj raz, zatańcz raz

Małgośka tańcz i pij  
A z niego sobie kpij, a z niego kpij sobie kpij  
Jak wróci powiedz nie, niech idzie tam gdzie chce  
Hej głupia ty, głupia ty  
Głupia ty

Jesień już  
Już palą chwasty w sadach  
I pachnie zielony dym  
Jesień już  
Gdy zajrzę do sąsiada  
Pytają mnie czy jestem z kim

Widziałam biały ślub  
Idą święta  
Nie słyszałam z daleka słów  
Może rosną  
Im już piskłęta  
A suknia tej młodej  
Uszyta jest z moich snów

Małgośka mówią mi  
On nie wart jednej łyzy  
Oj głupia ty, głupia ty  
Małgośka wróżą z kart, on nie jest grosza wart  
A weź go czart, weź go czart

Małgośka tańcz i pij  
A z niego sobie kpij  
Jak wróci powiedz nie, niech zginie gdzieś na dnie  
Ej głupia ty, głupia ty  
Głupia ty